

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja
Rolnictwa
i Rozwoju Wsi**

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
BIOGOSPODARKI I INNOWACYJNOŚCI
W ROLNICTWIE
(NR 9)
z dnia 25 lutego 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi – podkomisji stałej do spraw biogospodarki i innowacyjności w rolnictwie (nr 9)

25 lutego 2026 r.

Podkomisja stała do spraw biogospodarki i innowacyjności w rolnictwie, obradująca pod przewodnictwem posła **Wiesława Różyńskiego (PSL-TD)**, przewodniczącego podkomisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie informacji na temat roli Funduszy Europejskich i programu „Horyzont Europa” w finansowaniu innowacji w Polsce z uwzględnieniem gospodarki rolnej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Doligalski** dyrektor Departamentu Innowacji i Rozwoju Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, **Krzysztof Janiak** zastępca dyrektora Departamentu Transferu Wiedzy i Spraw Społecznych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Marcin Leończyk** kierownik wydziału w Departamencie Innowacji Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, **Katarzyna Wysocka** doradca ekonomiczny w Departamencie Zasobów Naturalnych Najwyższej Izby Kontroli, **Zdzisław Łuba** członek zarządu Podlaskiej Izby Rolniczej wraz ze współpracownikami, **Kazimierz Zdunowski** przewodniczący Rady Krajowej Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Przemysłu Spożywczego, **Adrian Bukowski** prezes Stowarzyszenia Pszczelarzy Staropolskich, **Dorota Grabarczyk** analityk rynku mleka w Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka oraz **Marek Wigier** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Dariusz Myrcha** i **Damian Stanisławski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł **Wiesław Różyński (PSL-TD)**:

Szanowni państwo, witam serdecznie.

Otwieram 9. posiedzenie podkomisji stałej do spraw biogospodarki i innowacyjności w rolnictwie w dniu dzisiejszym.

Witam serdecznie państwa. Nie ma dobrego terminu, żeby trafić, żebyśmy mogli wszyscy. Nie ma też dobrej godziny, jak zauważamy. Przepraszam najmocniej, nie z mojej winy jest to opóźnienie, ale wynika z bardzo ważnych spraw na głównej sali sejmowej. Ale tym bardziej witam posłów. Witam dyrektora Departamentu Innowacji i Rozwoju w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, pana Michała Doligalskiego – witam serdecznie. Witam również zastępcę dyrektora Departamentu Transferu Wiedzy i Spraw Społecznych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pana Krzysztofa Janiaka. Witam serdecznie Marcina Leończyka, kierownika wydziału w Departamencie Innowacji w KOWR. Witam pana Adriana Bukowskiego, Stowarzyszenie Pszczelarzy Staropolskich. Witam Dorotę Grabarczyk, Polska Federacja Hodowców Bydła i Producentów Mleka – witam serdecznie. Witam pana Zdzisława Łubę, Podlaska Izba Rolnicza. Witam serdecznie panią Annę Matys, kierownik zespołu w Departamencie Transferu Wiedzy i Spraw Społecznych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam Pana Jarosława Rogowskiego, Podlaska Izba Rolnicza. Witam Katarzynę Wysocką, doradcę ekonomicznego w Departamencie Zasobów Naturalnych w Najwyższej Izbie Kontroli. I witam serdecznie pana Kazimierza Zdunowskiego, Stowarzyszenie Naukowo-Techniczne Przemysłu Spożywczego.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu doreczony – rozpatrzenie informacji na temat roli Funduszy Europejskich i programu „Horyzont Europa” w finansowaniu innowacji w Polsce z uwzględnieniem gospodarki rolnej.

Szanowni państwo, państwo posłowie, panie przewodniczący, to są bardzo ważne tematy, bardzo potrzebne, przede wszystkim innowacyjność i ten temat, którym się dzisiaj zajmujemy,

Fundusze Europejskie, ale jednocześnie i sprawy bezpieczeństwa żywności – jest to bardzo ważne dla nas, ważne dla gospodarki, dla rolnictwa, dla przetwórstwa.

Ale może przystąpimy do realizacji porządku dziennego. O zabranie głosu i przedstawienie informacji proszę pana dyrektora Michała Doligalskiego.

**Dyrektor Departamentu Innowacji i Rozwoju Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Michał Doligalski:**

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, „Horyzont Europa” jest największym unijnym programem finansującym badania i innowacje. Budżet na lata 2021–2027 wynosi blisko 100 mld euro, z czego ok. 9 mld euro jest przeznaczone czy było przeznaczone na klaster szósty, kluczowy dla rolnictwa. Jest to klaster: „Żywność, biogospodarka, zasoby naturalne, rolnictwo i środowisko”. I w ramach tej puli ogłaszane są cykliczne konkursy w trzech filarach programu: doskonała nauka, wyzwania globalne i europejska konkurencyjność przemysłowa, innowacyjna Europa. Te granty są udzielane w konkurencyjnym, międzynarodowym środowisku. Tutaj dodatkowo ważne są elementy „Horyzontu Europa” tematycznie powiązane z naukami o życiu i środowisku, są to misje: gleba i misja wodna, oraz partnerstwa europejskie, w tym partnerstwo biogospodarcze Circular Bio-based Europe Joint Undertaking, partnerstwo związane z transformacją systemów żywnościowych FutureFoodS oraz partnerstwo na rzecz ochrony bioróżnorodności Biodiversa+.

Polskie jednostki naukowe i firmy bardzo aktywnie uczestniczą w tym procesie aplikowania. I tutaj chciałbym zaznaczyć, że mamy do dyspozycji Krajowy Punkt Kontaktowy Programów Badawczych Unii Europejskiej działający w strukturze Narodowego Centrum Badań i Rozwoju i branżowe punkty kontaktowe działające w strukturze Sieci Badawczej Łukasiewicz. Te dwie struktury wspierają podmioty w aplikowaniu właśnie o środki z programu „Horyzont Europa”. Jeżeli byśmy spojrzeli na strukturę uzyskanych środków, to największy udział mają szkoły wyższe – to jest na ten moment 34,6% – które trochę wyprzedziły instytuty badawcze, instytuty Polskiej Akademii Nauk, które łącznie mają 22% udziału, i małe i średnie przedsiębiorstwa – ok. 13%. Na dzień 13 maja 2024 r. polscy beneficjenci uzyskali 516 mln euro i brali udział w blisko 1050 projektach. To jest trwająca perspektywa, natomiast teraz trwają prace nad przygotowaniem nowego programu ramowego FP10, w których aktywnie uczestniczymy. Opracowywane są rekomendacje dotyczące podejmowania działań i mechanizmów wsparcia.

Chciałbym wymienić kluczowe elementy. To jest określenie priorytetów nowego programu i przede wszystkim wsparcie wzmocnienia wideningu, krajów wideningowych, i wytypowania obszarów tematycznych zgodnych z interesami Polski. Celem jest też uproszczenie procedur i programów dla MŚP, żeby pozyskanie tych środków było jeszcze większe – na co niewątpliwie będzie wpływała realna swoboda działań naukowych, bez zbędnej biurokracji. Jako Polska też się opowiadamy za równym dostępem do zasobów i środków, tak aby wszystkie regiony UE, w tym takie o mniejszym potencjale badawczym i innowacyjnym, mogły uczestniczyć w programach badawczych na różnych zasadach. Też jest ważne i warto podkreślić, że istotne jest opracowanie pewnej strategii, komplementarnej strategii finansowania badań i rozwoju na poziomie krajowym. To, co już się dzieje, to, co robimy w ramach tych punktów kontaktowych, też będzie miało, i to też podkreślamy, w kształtowaniu tego programu istotną rolę – to szerokie działania edukacyjne, żeby dotrzeć z tą informacją i wsparciem do potencjalnych beneficjentów, aby ten zwrot, że tak powiem, w postaci projektów był jak największy. I tutaj kluczową rolę właśnie odgrywają takie indywidualne konsultacje branżowe. Ważne jest zaznaczenie, że podkreślamy znaczenie wsparcia badań i innowacji również w obszarach zrównoważonego rolnictwa, biogospodarki o obiegu zamkniętym czy adaptacji dla zmian klimatu. W istniejącym programie „Horyzont Europa” w klastrze szóstym – on ma szczególne znaczenie dla rozwoju polskich innowacji w rolnictwie, leśnictwie, biogospodarce i ochronie środowiska – w tych działaniach jest taki duży fokus, skupienie na użytkownikach końcowych, w tym przypadku rolnikach, w sposobie zaangażowania ich do projektów i realizacji w takim podejściu wielopodmiotowym, które pozwala na szybkie wdrożenie wyników prac naukowych czy badawczo-rozwojowych do praktyki rolniczej, a tym samym podniesienie konkurencyjności tego obszaru gospodarki.

W klastrze szóstym priorytety obejmują m.in. niskoemisyjną i obiegową gospodarkę, zrównoważone rolnictwo i gospodarkę leśną, rozwój innowacyjnych modeli zarządzania na obszarach wiejskich, ochronę zasobów wodnych, gleby i zwiększenie bioróżnorodności. Tak że ten zakres

klastra szóstego jest bardzo szeroki. Na ten moment w klastrze szóstym w konkursach wzięły udział 153 polskie organizacje i uzyskały 76 mln euro dofinansowania netto na realizację 225 projektów, w tym 5 projektów było koordynowanych po stronie polskiej. I teraz w misji glebowej – A Soil Deal for Europe – celem jest przywrócenie zdrowia glebom poprzez doprowadzenie do tego, aby w perspektywie roku 2030 70–75% gleb w Unii Europejskiej było zdrowych. I do tego są wykorzystywane w tej misji żywe laboratoria i latarnie morskie – czyli skupiają się na budowie demonstratorów testujących rozwiązania, które mogłyby podnosić zdrowie gleby. Tutaj też bardzo aktywnie uczestniczymy. Jeszcze zaznaczyć, że tam misja jest skupiona na tym, aby wdrażać technologie związane z sekwestracją węgla w glebach, gospodarowaniem materią organiczną, ograniczeniem erozji. I w tej misji 28 polskich organizacji zyskało dofinansowanie w wysokości blisko 11,5 mln euro na realizację 30 projektów. Jest też misja oceaniczna Restore our Ocean and Waters, która ma na celu, że tak powiem, działania związane z ochroną zasobów wodnych. I w tym obszarze pięć polskich organizacji pozyskało dofinansowanie netto w wysokości blisko 1 mln euro na realizację pięciu projektów w ramach misji oceanicznych.

I tutaj chciałbym przejść do partnerstw, ale też wskazać partnerstwa, do których ostatnio przystąpiliśmy. Partnerstwo CBE JU jest kluczowym partnerstwem wspierającym rozwój gospodarki w Europie. To partnerstwo obejmuje badania nad biomasą, rozwój bioproduktów, technologie biorafineryjne, wykorzystanie odpadów rolniczych i komunalnych jako surowców, wsparcie planowania i wdrażania rozwiązań na poziomie kraju Unii Europejskiej. I w tym partnerstwie 13 polskich organizacji pozyskało dofinansowanie netto w wysokości 14 mln euro na realizację 13 projektów.

W kwestii tego, o czym mówił pan przewodniczący – o bezpieczeństwie żywnościowym – przystąpiliśmy do partnerstwa FutureFoodS, które swoim obszarem obejmuje systemy żywnościowe, zrównoważoną produkcję i przetwarzanie żywności, zdrowe diety, ograniczenie marnotrawstwa, przejście na gospodarkę o obiegu zamkniętym w łańcuchu żywnościowym. To jest nowe partnerstwo, do którego przystąpiliśmy, natomiast ono integruje ponad 80 partnerów z 29 krajów – więc to jest bardzo duża szansa dla polskich jednostek przy pozyskaniu partnerów do projektów i pozyskaniu takich projektów. Polskim partnerem w tej inicjatywie jest Instytut Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności Polskiej Akademii Nauk, a Narodowe Centrum Badań i Rozwoju przystępuje jako jednostka finansująca badania. I to właśnie umożliwia pozyskanie dodatkowych środków.

I nowe partnerstwo na rzecz bioróżnorodności, Biodiversa+ – w tym przypadku instytucją reprezentującą jest Narodowe Centrum Nauki. I z drugiej strony jakby to partnerstwo skupia 81 agencji finansujących oraz instytucji odpowiedzialnych za politykę ochrony środowiska z 40 krajów. Czyli mamy bardzo duże możliwości, mechanizmy pozyskania dofinansowania już na ten moment.

Tu mówiliśmy o programie „Horyzont Europa”, natomiast w ramach tego, co jest oferowane przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju na rok 2026, w tej perspektywie nie ma wyodrębnionych programów skierowanych bezpośrednio do obszaru rolniczego. Natomiast ten obszar jest ujęty w krajowych inteligentnych specjalizacjach, więc tutaj też zachęcamy do udziału w konkursach horyzontalnych ścieżki SMART. Dla pojedynczych dużych firm alokacja 350 mln zł. To było ogłoszenie konkursu 23 lutego, a 23 marca rozpoczęcie naboru, więc być może jest jeszcze trochę czasu. Natomiast w ramach ścieżki SMART projekty realizowane w konsorcjach – mamy alokację 350 mln zł. Ogłoszenie konkursu nastąpi 9 marca.

W działaniach FENG STEP Biotechnologie są dwie ścieżki. Alokacja w tym momencie jest w trakcie ustalania. W maju zostaną ogłoszone konkursy w tych dwóch ścieżkach. Rozpoczęcie naboru w lipcu 2026. I też działanie FENG 1.1, ścieżka SMART, projekty realizowane w konsorcjach. Ogłoszenie konkursu 1 lipca. Rozpoczęcie naboru wniosków w sierpniu 2026 r. Zarówno w ramach tych środków, którymi dysponujemy tutaj, w kraju, jak i w tej perspektywie programu „Horyzont Europa” – jeszcze jesteśmy w tej perspektywie – są możliwości, są, że tak powiem, środki, które mogą zostać pozyskane przez polskich rolników, przez instytucje badawcze, instytuty Polskiej Akademii Nauk, czy też instytuty podległe pod Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, które się aktywnie włączają w te procesy pozyskania środków. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Dziękuję bardzo panu dyrektorowi.

Myślę, że dyskusję podejmiemy już po drugim wystąpieniu. Bardzo bym prosił o zabranie głosu pana dyrektora Krzysztofa Janiaka.

Zastępca dyrektora Departamentu Transferu Wiedzy i Spraw Społecznych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Krzysztof Janiak:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, tak jak pan przewodniczący powiedział na początku, skupiamy się na innowacjach. I to jest główny temat wiodący mojej informacji. Ja również będę starał się troszkę skrócić tę informację, którą państwu pisemnie przekazałem, bo pan dyrektor sporo informacji już przekazał na temat programu „Horyzont Europa”. Natomiast ja myślę, że skupię się na kwestiach dotyczących bardziej rolnictwa, bezpieczeństwa żywności i zaangażowania jednostek podległych pod ministra rolnictwa i rozwoju wsi.

Szanowni państwo, tak jak mówimy, innowacje w rolnictwie odgrywają kluczową rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa żywnościowego, konkurencyjności producentów rolnych oraz także – chciałem to podkreślić – zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich. Tu musimy patrzeć też w szerszej perspektywie. Rola innowacji polega na zwiększaniu wydajności produkcji, poprawie jakości produktów, co prowadzi do tego kluczowego elementu dla rolnika, czyli wzrostu opłacalności i dochodowości gospodarstwa rolnego. Również w tym aspekcie prowadzone są prace ograniczające negatywny wpływ na środowisko oraz mające na celu wzmacnianie odporności sektora rolnego na kryzysy.

Proszę państwa, innowacje są kluczowe, natomiast i Fundusze Europejskie, i program „Horyzont Europa”, czyli środki z programu „Horyzont Europa”, mają za zadanie wspierać te innowacje, mają przyczyniać się do realizacji programów, projektów, czyli są niezwykle ważnym elementem. Ale to są kwestie finansowania. Natomiast najważniejszy jest ten cel i najważniejsze są te zadania, które są realizowane.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o program „Horyzont Europa”, to w obecnej perspektywie finansowej, czyli w latach 2021–2027, jest on takim kluczowym elementem finansowania prac badawczych, projektów badawczych, budowania partnerstw pomiędzy instytucjami naukowymi, ale też i rolnikami, doradztwem a uczelniami, przedsiębiorcami, jak również stwarza duże możliwości w wykorzystywaniu wyników tych badań. W „Horyzoncie Europa” dla rolnictwa szczególnie są przeznaczone te projekty z klastra szóstego, o którym już tu pan dyrektor mówił – czyli klastery szósty: „Żywność, biogospodarka, zasoby naturalne, rolnictwo i środowisko”. W ramach tego klastra realizowane są projekty związane z rolnictwem. Tak jak wspomniano, na cały program przewidziane jest w skali europejskiej 9 mld euro i jest to tryb konkurencyjny – czyli nie ma tu zagwarantowanych środków dla każdego państwa. Trzeba tworzyć konsorcja, trzeba współpracować, trzeba wspólnie, razem startować do konkursów o realizację projektów.

Jeżeli chodzi o Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, to koordynujemy prace wynikające z członkostwa Polski w Stałym Komitecie ds. Badań w Rolnictwie Komisji Europejskiej oraz w tzw. inicjatywie BIOEAST. Jest to inicjatywa – jeżeli będzie chwilką, to później mogę troszkę więcej o tym powiedzieć – która powstała dla wsparcia nowych państw członkowskich, 20 lat temu przyłączających się do Unii Europejskiej, i dalej trwa, jest niezwykle istotna dla naszych, polskich, i jednostek naukowych, i firm. Przedstawiciele ministerstwa aktywnie uczestniczą zarówno w pracach grupy SCAR AKIS, w której opracowywane są kierunkowe rekomendacje dotyczące potrzeb wsparcia systemu wiedzy i innowacji, oraz w pracach grupy BIOEAST, o której to inicjatywie już wspomniałem. W wyniku zaangażowania w realizację tych inicjatyw Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi jest bezpośrednio włączone w realizację czterech projektów: projekt BOOST4BIOEAST, projekt CLEVERFOOD, projekt RefreSCAR oraz projekt modernAKIS. Również informacja jest w materiale, który państwu przekazałem. Jeżeli będzie potrzeba, oczywiście to rozwinę.

Proszę państwa, prace są prowadzone odnośnie do programu „Horyzont Europa”, czyli mamy wpływ na jego kształt, na jego tematykę. Natomiast oczywiście w zależności od tego, jak nasze jednostki są przygotowane, zaangażowane, tak korzystają z tego programu. Obok instytutów PAN, uczelni wyższych, o których pan dyrektor już mówił, w program zaangażowanych jest 12 instytutów badawczych nadzorowanych przez ministra rolnictwa i rozwoju

wsi. Wszystkie instytuty badawcze nadzorowane przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi realizują projekty w ramach „Horyzontu Europa”, czyli 100% skuteczności, możemy powiedzieć. Natomiast również zaangażowane są jednostki doradztwa rolniczego i takich jednostek jest 6 zaangażowanych – z łącznej liczby 16. Natomiast udział w projektach programu „Horyzont Europa”, które z reguły są kilkunastomilionowe, trwają kilka lat, wymagają bardzo dobrego przygotowania danego podmiotu, dużego potencjału organizacyjnego, technicznego i silnego finansowo – budowa konsorcjów i współpraca wielopodmiotowa, nie jest to łatwe wyzwanie – wymaga dużego zaangażowania instytucji, czyli oprócz pracowników badawczych również rozwijany jest w tych instytucjach potencjał administracyjny, potrzebni są eksperci od spraw przygotowania projektów. Bez tego nie uzyska się wsparcia, chociażbyśmy mieli nawet najlepszych naukowców.

Proszę państwa, w zaangażowaniu w programy „Horyzont Europa” naszym jednostkom pomaga aktywność w ramach Europejskiej Sieci Wspólnej Polityki Rolnej, w ramach której organizowane są liczne wydarzenia szkoleniowe, warsztaty, seminaria i współpraca pomiędzy jednostkami badawczymi, rolnikami oraz doradcami. Tak jak wspomniałem, wszystkie jednostki nadzorowane i instytuty badawcze nadzorowane przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi są zaangażowane w projekty „Horyzont Europa”. Jednostki doradztwa rolniczego sukcesywnie wchodzi. Liderem wśród naszych jednostek jest Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa – Państwowy Instytut Badawczy w Puławach, który realizuje 23 projekty, natomiast kolejnych 6 już jest w trakcie podpisywania umowy. Tutaj również jeżeli chodzi o wymienione przez pana dyrektora 5 projektów, w ramach których polskie jednostki są liderami – to właśnie Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa również jest liderem takiego konsorcjum w dużym projekcie, co jest bardzo dużym wyróżnieniem i dużą odpowiedzialnością. Z kolei wiodącą rolę, jeżeli chodzi o zaangażowanie w program „Horyzont Europa”, pełni Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie – zaangażowane jest w 12 projektów. To zaangażowanie ma miejsce dopiero od kilku lat, więc też jest to bardzo mocno rozwijane i ta współpraca przynosi bardzo duże efekty dla doradztwa rolniczego i pośrednio dla rolników oczywiście – o czym też będę mógł ewentualnie później więcej powiedzieć. Jeżeli chodzi o program „Horyzont Europa”, z grubsza tyle.

Natomiast również mamy przekazać informację o wsparciu przez Fundusze Europejskie, więc też pokrótce postaram się do tego nawiązać. Fundusze Europejskie nabierają coraz większego znaczenia w kontekście rolnictwa, jeżeli chodzi o badania naukowe, rozwój innowacji i cyfryzację, a także transfer wiedzy do praktyki – czyli transfer wiedzy z nauki do rolników. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi wspiera działania zmierzające do pełnego wykorzystania potencjału Funduszy Europejskich, traktując innowacje jako jeden z czynników rozwoju nowoczesnej, konkurencyjnej i zrównoważonej gospodarki rolnej w Polsce. Jeżeli chodzi o obecnie wdrażany plan strategiczny dla wspólnej polityki rolnej na lata 2023–2027, innowacje są wspierane głównie z tzw. filaru drugiego.

Przechodząc do konkretów – innowacje są na wszystkich poziomach. Jest dziesięć celów strategicznych ustalonych dla realizacji planu strategicznego. Natomiast jednym z tych celów jest cel przekrojowy, który ma za zadanie wspieranie innowacji, transferu wiedzy i cyfryzacji. Czyli oprócz poszczególnych instrumentów również we wszystkich innych działaniach, które są dedykowane dla rolników, zawierane są, w miarę możliwości oczywiście, elementy związane z innowacjami. Kluczowym instrumentem, który dedykowany jest głównie innowacjom i współpracy, jest interwencja 13.5, czyli współpraca tzw. grup operacyjnych. Budżet przeznaczony na ten instrument w obecnej perspektywie – 109 mln euro. Mijmy nadzieję – słuchając obecnie, jakie jest zapotrzebowanie – że wzrośnie. Biorąc pod uwagę doświadczenia z poprzedniej perspektywy 2014–2020, takich grup w Polsce zostało utworzonych 450, co jest bardzo dużym sukcesem. Jesteśmy na bodajże czwartym miejscu w Europie, jeżeli chodzi o ilość. Jeżeli chodzi o jakość – jest to ewaluowane, oceniane. Niemniej 450 podmiotów, w których skład wchodzi kilkaset instytucji, dostało wsparcie na kwotę ponad 150 mln euro.

W ramach realizacji projektów przez grupy operacyjne biorą udział w tych grupach podmioty badawcze, instytuty badawcze, uczelnie wyższe, ale również rolnicy. I tutaj podkreślane jest bardzo mocno zaangażowanie rolników, nie tylko na etapie projektowania grupy, ale również rolnicy wchodzi w skład grupy, realizują projekt – czyli mają wpływ na realizację projektu – i później wykorzystują powstałe wyniki badań już w konkretnym procesie działania. W obecnej perspektywie uruchomione zostało działanie „Współpraca” i od 15 stycznia

do 16 lutego odbył się pierwszy nabór wniosków ogłoszony przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Wpłynęło 555 wniosków, czyli bardzo dobry prognostyk do realizacji. Jeszcze nie dodałem – wpłynęły wnioski na działania przygotowawcze, czyli związane właśnie z przygotowaniem projektów, wsparciem grup, które będą realizowały właściwe projekty już na kwotę 2–2,5 mln zł, takie są maksima. Ten nabór będzie ogłaszany na jesieni. Też liczymy na dużą frekwencję.

Tak jak wspominałem, w ramach innych interwencji planu strategicznego WPR prowadzone są działania innowacyjne, szczególnie w zakresie inwestycji w gospodarstwach rolnych zwiększających konkurencyjność, inwestycji przyczyniających się do ochrony środowiska i klimatu, a także inwestycji związanych z instrumentami finansowymi, czyli zabezpieczenia kredytów, gwarancje bankowe czy dopłaty do spłat odsetek.

Proszę państwa, oprócz projektów badawczych, które realizują cel badawczy, prace wdrożeniowe, niezwykle istotne jest również upowszechnianie postępów i wypracowanych rozwiązań. I jest to jeden z ważniejszych celów doradztwa rolniczego w Polsce. Z roku na rok jednostki doradztwa rolniczego realizują coraz więcej działań na rzecz upowszechniania i wdrażania innowacji poprzez tzw. transfer wiedzy i innowacji, czyli system AKIS. Jest to, tak jak wspominałem, przekrojowy priorytet działalności jednostek doradztwa rolniczego, corocznie wskazywany przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Kluczowa rola w realizacji tych projektów polega na tym, że projekty skupione są na innowacjach, ale i na współpracy nauki, doradcy, a przez to i bezpośredniego odbiorcy tych projektów, czyli rolnika. Pomaga w tym Sieć na rzecz Innowacji w Rolnictwie i na Obszarach Wiejskich, która jest utworzona w ramach działania Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Sieć tę koordynują i prowadzą jednostki doradztwa rolniczego w całym kraju. Jest to bardzo duży potencjał, bo mamy 16 jednostek doradztwa rolniczego w każdym województwie, plus Centrum Doradztwa Rolniczego. Ten potencjał jest wykorzystywany i nawet stanowi pewnego rodzaju wzór do działalności w tym aspekcie upowszechnieniowym dla innych państw – tak jak spotykamy się na forach międzynarodowych, jesteśmy proszeni o te dobre praktyki, bo nasze jednostki pokrywają cały kraj i są w stanie dotrzeć do każdego rolnika. A rolników, jak wiemy, jest niemało.

Proszę państwa, wykorzystujemy również drugą formę oprócz sieci innowacji – bardzo intensywnie obecnie rozwijaną, czyli Krajową Sieć Gospodarstw Demonstracyjnych. Są to wybrane gospodarstwa rolne, konkretnie prowadzące produkcję roślinną, zwierzęcą, które łączone są wspólnie w sieć pod przewodnictwem Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie oraz właśnie jednostek doradztwa rolniczego. Gospodarstwa te są takimi liderami dla produkcji, ale też i dla demonstracji i upowszechniania. Wiadomo, że w nauce bardzo dobrym elementem jest nauka, jak to się mówi, „człowiek od człowieka”, „rolnik od rolnika”. Przyjeżdżamy, podglądamy, zobaczymy, co sąsiad robi, zobaczymy, co w innym województwie jest robione. Krajowa Sieć Gospodarstw Demonstracyjnych, która liczy już ponad 200 podmiotów, jest takim elementem. Również rozwija się dzięki temu, że są pewne formy dofinansowania dla tej sieci. Rolnik, oprócz tego, że prowadzi produkcję, chętnie dzieli się tą wiedzą czy upowszechnia informacje, ale wiadomo, że to kosztuje. W ramach obecnych instrumentów jest również umożliwione wsparcie dla tego typu działań i jest to kierowane wsparcie z pomocy technicznej. Szanowni państwo, na tych dwóch elementach chciałbym się skupić.

Dodam jeszcze, że w materiale pisemnym jest też informacja o „Krajowym planie odbudowy i zwiększania odporności”, KPO. W ramach tego są realizowane przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi działania dotyczące rolnictwa 4.0. Tutaj prowadzone są działania bezpośrednio wspierające inwestycje rolników w gospodarstwach, działania wspierające szkoły rolnicze. O tym jest również mowa w kontekście wsparcia młodzieży i obecnie przygotowywanej strategii włączania młodych i wspierania młodych do pozostawiania w zawodach rolniczych na obszarach wiejskich. Zatem jest cały duży komponent wprowadzania innowacji w ramach rolnictwa 4.0 do szkół rolniczych. Młodzież w technikach rolniczych – zapewne państwo macie do czynienia – jest bardzo mocno przyciągana przez te nowinki technologiczne. To działa bardzo dobrze. Nowy sprzęt.

Tu przepraszam za taką dygresję – ostatnio byłem na takim spotkaniu, gdzie właśnie nastoletni chłopcy i dziewczyny błyskawicznie rozpracowywali symulatory, gdzie my, starsi, nie umieliśmy sobie z tym poradzić. Dla nich to działało rewelacyjnie. I to jest też element, który przyciąga młodzież do szkół, które coraz lepiej są wyposażone, chociażby w ramach wsparcia

dla rolnictwa 4.0 – dla szkół rolniczych na ten cel jest przeznaczona kwota 110 mln zł. Również w ramach rolnictwa 4.0, w ramach KPO przeznaczone jest wsparcie dla jednostek doradztwa rolniczego, zakupy nowoczesnego sprzętu – sprzętu do gospodarstw, również głównie demonstracyjnych. Myślę, że tyle o KPO. Natomiast jeszcze dodam też, że w ramach...

Przepraszam, w ramach KPO, tylko w ramach innego działania prowadzone są również zakupy związane z rozwojem potencjału naszych jednostek badawczych, których mamy 12. I na ten cel przeznaczona została kwota 400 mln zł – chociażby na wsparcie zaplecza analityczno-laboratoryjnego w sektorze hodowli roślin, na wsparcie inwestycji rozbudowy zaplecza skierowanego do instytutów badawczych. 400 mln zł, kwota kolosalna. Chyba do tej pory nasze jednostki badawcze takiej sumy nie widziały. Do naszych 12 instytutów badawczych również dołożony jest Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych, który uzyskał wsparcie, oraz Krajowa Stacja Chemiczno-Rolnicza.

Przechodząc może do ostatniego punktu, czyli instrumentów finansowych, które nie są w bezpośredniej gestii ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Tutaj minister funduszy i polityki regionalnej jest instytucją zarządzającą dla finansowania z polityki spójności. Niemniej w ramach polityki spójności, w ramach innowacji związanych z programem „Fundusze Europejskie dla nowoczesnej gospodarki” przeznaczone są środki i realizowane są projekty dla sektora rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich. Dla przykładu w ramach „Funduszy Europejskich dla nowoczesnej gospodarki”, czyli dla przedsiębiorców rolnych, przeznaczona jest kwota 900 mln euro.

Zamykając już ostatni punkt – w ramach działania ministra rolnictwa i rozwoju wsi również jest realizowany program „Fundusze Europejskie dla rybactwa”, w ramach którego wspierane są głównie dwa instytuty podległe ministrowi rolnictwa i rozwoju wsi: Instytut Rybactwa Śródlądowego i Morski Instytut Rybacki. I na projekty innowacyjne przeznaczonych jest 105 mln zł. Jest to program nieduży – 2 mld zł – więc kwota 5% na innowacje.

Myślę, że na tym skończę moje wystąpienie. Jeżeli będą jakieś pytania czy potrzeba uzupełnienia, to jesteśmy do dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Dziękuję bardzo panu dyrektorowi.

Otwieram dyskusję. Myślę, że na początku zabrałyby głos organizacje pozarządowe, przedstawiciele instytucji, które są dzisiaj z nami. Bardzo proszę, pan Zdzisław Łuba.

Członek zarządu Podlaskiej Izby Rolniczej Zdzisław Łuba:

Zdzisław Łuba, Podlaska Izba Rolnicza.

Panie przewodniczący, państwo z ministerstwa, dyrektorzy, ministrowie, bardzo się cieszę, że są takie pieniądze na tzw. innowacje. Tylko w tym wszystkim ja nie widzę rolnika. Bo projekty, na które państwo te pieniądze wykładają... Czy na koniec z tych projektów skorzysta rolnik? Bo w sytuacji, gdy chodzi tutaj o zatrzymanie wody w glebie, jeśli Puławy dostały pieniądze na projekt, to już ten projekt powinien zadziałać. Czyli Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi powinno o tym wiedzieć, że jest jakieś dofinansowanie wapnowania. Bo żeby zatrzymać, proszę państwa, wodę w glebie, to pierwsza rzecz – musi być wapnowanie. Parę lat temu był taki projekt – przez jeden rok tylko to działało. No i na tym się zakończyło.

Rolnictwo nasze... Ja tu w politykę nie będę się bawił, ale sami widzicie, że w sytuacji Ukrainy i tego Mercosuru ceny nasze tak poleciały, że zboże już poniżej kosztów produkcji, mleko poniżej, świnie, jak widzicie – 4 zł, a wędlina jaka droga... My wiemy, że żeby zatrzymać wodę w glebie, potrzebne jest wapnowanie. Państwo na te projekty pieniądze dają. I tu słyszę, że Puławy dostały. Puławy o tym wiedzą. ODR, inne organizacje działające przy rolnikach też o tym wiedzą. No projekt za projektem, fajnie, cieszę się, ale efekt końcowy... Jeśli ten projekt został napisany, no to do realizacji bym prosił, żeby to już poszło – czyli żeby pieniądze z racji tego projektu... Na pewno ktoś do tego doszedł, bo to prosty rolnik o tym wie... Z racji tego projektu zakończonego to żeby już jakieś dofinansowanie wapnowania... A tu jesień minęła szybko, a nas nie stać było na zakupienie wapna. To jest jedna rzecz, która zatrzymuje wodę w glebie – co sami wiecie, że jest bardzo potrzebne.

Druga rzecz, próchnica. Mówicie, żeby to... To się nazywa... Tak pięknie to nazywacie. Nawet nie wiem, jakimi słowami to konkretnie nazywać. My chcemy, żeby ta gleba była jak najzdrowsza. Dlatego ja jestem z podlaskiego... Ale nie tylko z podlaskiego... Koledzy, którzy uprawiają zboża, też zauważyli, że jeśli słomę sprzedawali do pieczarkarni, zabrakło próchnicy.

I mimo że dawali daną ilość nawozów, ilość z hektara zmalała. Więc wrócili z powrotem, już nie sprzedają tej słomy. My na Podlasiu mamy nową metodę, czyli kukurydzę na ziarno uprawiamy. I przy produkcji zwierzęcej możemy to wykorzystywać, bo są tzw. rękawy, że ta kukurydza nie musi być sucha, a wręcz powinna być wilgotna, żeby się dobrze zakisiła. A więc na ilości z hektara jest tak dużo tej masy i to powoduje próchnicę i tam zostaje ten dwutlenek węgla. A więc my, mimo że nie pobieramy tych wielkich nauk, robimy to, co jest najlepsze dla gleby.

Ja powiem państwu tak – jeśli jest program i jakiś projekt, który mówi o biomasie, to mam pytanie. U mnie na Podlasiu jest park biebrzański, gdzie jest 10 tys. ha łąk, z których rolnicy nie mogą skorzystać. Nie mogą wziąć tej biomasy, nie są w stanie konkurować z firmami przetargowymi. I powiedzcie, proszę państwa, czy koło parku biebrzańskiego jest biogazownia? 10 tys. ha biomasy – wiecie, gdzie trafia? Potrafi trafiać do rzek – aby poza granice parku. Bo tak jest podpisana umowa, że biomasa ma być wywieziona z terenu parku. A co dalej się z nią dzieje? Nikt nie bierze tego pod uwagę. No żadnych osób, które by się tym zajęły. A tu, o czym państwo mówią, o czym pan dyrektor mówił – proszę bardzo, ta biomasa może być pozyskana. Nie wygrywamy w przetargach z tymi firmami z kapitałem... Nie wiem, jak tu powiedzieć. Nie jesteśmy w stanie z nimi konkurować. Oni nas przebijają, bo my nie mamy tyle pieniędzy, by zapłacić za dzierżawę.

Ale zmierzam do tego – tam nie ma żadnej biogazowni. Proszę państwa, 10 tys. ha biomasy – to powinno trafiać do biogazowni, żeby z każdej strony była jakaś korzyść. Tyle projektów, tyle pieniędzy, proszę państwa.

I rolnicy, nieładnie mówiąc, oblewali tam siedzibę władz, dyrekcji parku biebrzańskiego, gnojówką za to, że nie dostali wydzierżawionych tych łąk – co spożytkowałiby dla krów. Ale że jest zapis, że wszystkie grunty Skarbu Państwa są przeznaczone na przetarg ograniczony dla rolników... Ale jest taki zapis: „nie dotyczy parków”. Dwa słowa i te parki na tym korzystają. Ale jak już korzystają, to jeśli jest jakiś projekt, który ktoś opracował, wziął za ten projekt pieniądze, to uważam, że chyba wymyślił, żeby z tych parków te tysiące hektarów biomasy trafiało do biogazowni. Co my jako rolnicy mamy?

My dbamy o bezpieczeństwo żywności, ale chcemy też dbać – zarazem z korzyścią dla nas – o bezpieczeństwo energetyki. To, co widać na Ukrainie – jak gdzieś tam walnie jakaś bomba czy rakietą, to pół miasta nie ma prądu albo całe miasto.

A więc tutaj my zwracamy się... Nie wiem, jakie to jest dofinansowanie... Ta innowacja... Ale czy z tej innowacji można byłoby... Czy w tych projektach jest zawarte, że do biogazowni, proszę państwa? Bo jeśli Niemcy mają 10 tys. biogazowni, to my w Polsce byśmy chcieli mieć chociaż 1 tys. biogazowni. A mamy, proszę państwa, 70 czy 80 sztuk, a nie tysiące. Więc czy w tych...

Proszę? Ja tylko mówię, że ja się cieszę, że są pieniądze na te projekty, ale żeby z efektu końcowego tych projektów skorzystał rolnik.

Jeszcze jedną rzecz powiem, proszę państwa. To, co dajecie dla tych gospodarstw demonstracyjnych – dobrze. Tylko ja byłem na spotkaniu forum mleka, gdzie profesor z Niemiec demonstrował, jak tam, szkoła, jaką jest szkoła Marianowo... Tam zostały wybudowane cztery obory dla krów mlecznych, gdzie jest zastosowanie różnego rodzaju: ściółkowo, bezściółkowo, przy użyciu robotów, przy użyciu hali udojowej. Ci studenci, ci rolnicy... Od rolników dzieci są studentami, korzystają z tego. Rolnicy też przyjeżdżają, oglądają właśnie te cztery obory. Tam właśnie za darmo firmy dają i maszyny, i ciągniki. I rolnik może... Bo w gospodarstwie demonstracyjnym tamten student nie może przebywać cały rok. Może być tam zaproszony na dzień, na dwa, na tydzień. A tu ja bym chciał, żeby te nasze szkoły rolnicze coś takiego miały. Tak jak w Niemczech jest. Cztery obory... Bo na Podlasiu jak raz by cztery obory były dla produkcji bydła... To bydło mleczne... Które by komu pasowało. Bo jednak to jest inwestycja minimum 10 mln, żeby ten rolnik i ten student wiedział, co dla niego jest dobre...

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Dobrze. Dziękujemy, naprawdę...

Członek zarządu Podlaskiej Izby Rolniczej Zdzisław Łuba:

Mam dużo, no ale...

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Wiem, rozumiem. Ale dajmy szansę innym.

Proszę bardzo.

Prezes Stowarzyszenia Pszczelarzy Staropolskich Adrian Bukowski:

Dzień dobry. Adrian Bukowski, Stowarzyszenie Pszczelarzy Staropolskich.

Szanowni państwo, odnośnie do innowacji ja muszę tutaj oddać głos stronie pszczelarskiej. My jesteśmy zaniepokojeni brakiem tych innowacji w zakresie sektora pszczelarskiego i mówimy tu przede wszystkim o badaniu produktów pszczelich, czyli przede wszystkim miodu. Mamy brak w Polsce na dzień dzisiejszy profesjonalnego laboratorium NMR z tzw. bazą wzorcową i brak chociażby badań DNA. Taki mały kraj jak Estonia świetnie potrafi sobie poradzić z tą innowacją. W Polsce brak jest takich działań ukierunkowanych właśnie na innowację, na wyprzedzanie fałszerzy – po to, żeby zabezpieczyć rynek pszczelarski, rynek miodowy w Polsce i w Europie. Stąd apel nas, strony pszczelarskiej, do państwa, do ustawodawców, o stworzenie elementów pozwalających na budowanie tej przewagi w zakresie innowacji. Bo jeśli się odnosimy chociażby do programów interwencji pszczelarskich, to mówimy o budżecie rządu 500 tys. zł rocznie na prace badawczo-rozwojowe. Państwo sobie zdajecie sprawę, że my nie jesteśmy – może nie my, bo my od strony pszczelarskiej tego nie robimy, ale instytucje innowacyjne, naukowcy nie są w stanie w ramach tego budżetu wypracować żadnych modeli pozwalających nam na zatrzymanie zalewu rynku pszczelarskiego podróbkami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś? Proszę bardzo.

Przewodniczący Rady Krajowej Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Przemysłu Spożywczego Kazimierz Zdunowski:

Dziękuję uprzejmie. Kazimierz Zdunowski, przewodniczący Rady Krajowej Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Przetwórstwa Spożywczego.

Otóż ja chciałbym odnieść się tylko do dwóch kwestii związanych z dzisiejszym tematem, ponieważ co do zasady rolnictwo i przetwórstwo rolno-spożywcze to jest ten obszar, o którym my dzisiaj rozmawiamy. W związku z tym jesteśmy tematem w pełni zainteresowani. Natomiast na co chcę zwrócić uwagę? Pierwsza rzecz to jest wdrażanie wyników projektów – i tu się absolutnie z kolegą zgadzam, projekt nie kończy się na tym, że został wykonany. Projekt ma być wdrożony. I drugi element to jest upowszechnienie. Mamy pełną świadomość, że transfer wiedzy wcale nie jest łatwy, że jest duży opór przy przekazywaniu informacji i to różnego rodzaju. Po drodze jeszcze ta informacja ginie – też o tym wiemy. W związku z tym chcę wręcz powiedzieć, że nasze Stowarzyszenie Naukowo-Techniczne Przemysłu Spożywczego czy Stowarzyszenie Naukowo-Techniczne Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego z powodzeniem mogłoby włączyć się w wypracowanie metod i procedur upowszechniania wyników badań. I to byłaby taka, wydaje mi się, konkretna propozycja. Jeżeli byłaby akceptacja, to zwróciłbym się do kolegów, którzy prezentowali informacje, o przekazanie tych informacji. My zamieścimy je na stronie internetowej, inżynierowie zainteresują się informacją. Jeżeli będzie możliwość, to byśmy już się w trybie takim dwustronnym spotkali i ustalili metody postępowania i przeszli do pracy, do całego systemu wdrożeniowego i upowszechnieniowego. To tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze z państwa ze strony społecznej? Ale to tylko minutę...

Członek zarządu Podlaskiej Izby Rolniczej Zdzisław Łuba:

Ja jeszcze tu do państwa... Ta niska emisyjność. Proszę państwa, na moim terenie, na Podlasiu, jest Puszcza Białowieska. Jak dobrze państwo o tym wiedzą – właśnie te nasze kochane żubry. Ale oprócz tego Puszcza Białowieska została sześćdziesięciotysięcznohektarowym cmentarzyskiem. Proszę państwa, tam są, w sytuacji, gdy kornik drukarz zaatakował... No już nie będę mówił, kto zabronił wyciąć tego środka, gdzie on był... On się rozprzestrzenił i 60 tys. ha, proszę państwa, to jest jedno wielkie cmentarzysko. Tam leżą piękne, wielkie kłose zwalone jeden na drugi i to gnije, proszę państwa. I jak mówicie tu, że jest projekt i chodzi o tę niską emisyjność, no to tam, jak wiecie, 60 tys. ha lasu wydzielą metan. I czy w tym kierunku jakiś projekt został zrobiony? Czy ktoś się podjął tego, co z tym zrobić? Proszę państwa, nas, rolników, się czepiąją o dwutlenek węgla, a teraz, że krowy...

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Ale to nie jest tematem. Bardzo proszę...

Członek zarządu Podlaskiej Izby Rolniczej Zdzisław Łuba:

Ale tu chodzi o to, czy można z Puszczą Białowieską coś zrobić – bo ginie. Ktoś powiedział, że ona się odnowi, ale za 600 lat. To jest niemożliwością... Żubr wyszedł...

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Bardzo ważna sprawa, ale to, myślę, inna komisja...

Członek zarządu Podlaskiej Izby Rolniczej Zdzisław Łuba:

Nie, nie... Ale to projekt, tu chodzi o niską emisyjność. No to właśnie...

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Pozostajmy przy temacie...

Członek zarządu Podlaskiej Izby Rolniczej Zdzisław Łuba:

Jakby była możliwość. Ale to jest...

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

...związany z dzisiejszym posiedzeniem. Dziękuję panu.

Proszę bardzo, może państwo posłowie. Jeszcze... Proszę bardzo.

Stały doradca Komisji Marek Wigier:

Dzień dobry państwu. Marek Wigier, Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

Szanowni państwo, jako jeden z instytutów resortowych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, oczywiście też w miarę swoich możliwości, staramy się uczestniczyć w realizacji takich projektów badawczych. I transfer wiedzy jest rzeczywiście dość takim trudnym tematem, wynikającym z tego, że do tanga trzeba dwojga. I generalnie ta wiedza, która powstaje w instytucjach naukowych, jest dostępna poprzez nasze wyniki badań upowszechniane także na stronach Komisji Europejskiej. Jest po prostu mnóstwo rozwiązań, które są do wdrożenia. Natomiast znalezienie partnera, który chciałby na terenie swojego gospodarstwa rolnego wdrażać jakąś innowację przez kilka lat, nie znając jeszcze efektów takiego działania, jest dość trudne. Przykładem są chociażby programy rolno-środowiskowo-klimatyczne, które de facto powstały w oparciu o badania naukowe. Ale sama już ich implementacja i upowszechnianie w gospodarstwach rolnych, mimo zachęt finansowych, które z tym się wiążą, czasami natrafia na opór. Nie chciałbym, żeby to źle zabrzmiało, ale generalnie tych innowacyjnych podmiotów, które są zainteresowane wdrażaniem rozwiązań, jest nie tak dużo, jak by się wydawało – chociaż mamy 1,2 mln gospodarstw rolnych. Te, które wdrażają innowacje, są naprawdę gospodarstwami przykładowymi i my w wynikach rachunkowości rolnej mamy tego przykłady, potrafimy to udowodnić.

Całkiem niedawno miałem okazję uczestniczyć tu w spotkaniu z francuskimi izbami rolniczymi, spotkaniu organizowanym przez sejmową Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi, i jednym z elementów wdrażania i transferu wiedzy są właśnie izby rolnicze, które poprzez swoją sieć, swoje zaangażowanie i kontakty z rolnikami – podobnie jak ośrodki doradztwa rolniczego – uczestniczą w tym transferze wiedzy. Zatem może to jest droga, którą warto by rozwijać. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, poseł Jarosław Rzepa.

Poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, pani poseł, szanowni goście, pozwólcie państwo, że tak przysłuchując się tej dyskusji... Jeżeli mogę panu przewodniczącemu zasugerować, żebyśmy być może na następne albo na któreś z kolejnych posiedzeń zaprosili te topowe organizacje, które najczęściej pozyskiwały środków na różnego rodzaju programy – żeby pochwaliły się tymi innowacjami, wdrożeniami, a być może upowszechnieniami. To, wydaje mi się, będzie bardzo ciekawe. Bo tak naprawdę dzisiaj usłyszeliśmy od panów dyrektorów o ilości projektów. Jeszcze zapytam za chwilę o ich końcowy efekt i skuteczność. Ale tak naprawdę o tej innowacji to nie usłyszeliśmy,

tylko usłyszeliśmy o cyfrach. I to jest taka moja odpowiedź. Być może wtedy byśmy wycisnęli trochę tę innowację i zobaczylibyśmy, co z tej innowacji zostało w praktyce. O to chyba tak naprawdę nam chodzi. Bo nie chodzi o to, żeby był kolejny nowy budynek czy kolejne nowe laboratorium, tylko o to, co tak naprawdę wynika z tej innowacji. Szanowni państwo, to słowo mnie czasami irytuje, jeżeli chodzi o praktyczny jego wymiar.

Teraz już przechodząc do pytań dotyczących konkretnych wypowiedzi panów dyrektorów – ja zapytam, a panowie może odpowiedzicie w zależności od tego, który będzie się bardziej czuł zapytany. Jeżeli chodzi o ODR, to było powiedziane, że 6 z 16. Chciałbym ewentualnie, jeżeli jest taka możliwość, usłyszeć, jakie konkretne projekty były ze strony ODR. Czy w tych projektach uczestniczyły spółki strategiczne KOWR, zwłaszcza te od hodowli zwierząt? Czy tutaj mamy jakiegokolwiek osiągnięcia albo czy w ogóle podchodzono do tematu?

Pan dyrektor też powiedział o centralnym ośrodku – chciałbym dokładnie usłyszeć, w jakim aspekcie albo w jakim projekcie Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych uczestniczył. To jest do tej części rolniczej.

Natomiast patrząc na to, co było w „Horyzoncie Europa”, chciałbym zapytać, czy były projekty, które były, nazwijmy to, interdyscyplinarne, jeśli chodzi o uczestników. Czyli różne instytuty, różne uczelnie realizowały wspólne projekty. Czy były takie projekty, które były projektami międzynarodowymi? Częściowo słyszałem, że byliśmy też liderami. Chciałbym może usłyszeć, w których właśnie byliśmy liderami.

Jeśli chodzi o tę kwotę, zawsze możemy co do tej kwoty dyskutować i co do tego, że Polska tutaj wykorzystała, licząc na szybko, ponad 8% z tej kwoty. Pewnie zawsze można by zapytać, czy nie można było więcej. Ale tak naprawdę chciałbym się też zapytać, ile już tych projektów zostało zakończonych, rozliczonych. Czy jeszcze są jakiegokolwiek środki? Bo jednak perspektywę mamy do roku 2027. Czy jeszcze na cokolwiek będą? W jakim obszarze, w jakim czasie?

I tak naprawdę wydaje mi się, że to są te pytania, które chciałem skierować. Ale jeszcze raz chcę zaapelować do pana przewodniczącego o to, żebyśmy tę innowacyjność chcieli poznać jak gdyby od strony tych, którzy ją realizowali, żeby się pochwalili, w jaki sposób wdrażają ją do praktyki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Dziękuję panu posłowi Jarosławowi Rzepie – też przewodniczącemu komisji. Tu za chwilę będzie miał posiedzenie do spraw zwierząt.

Ale jeszcze bym chciał od siebie. Proszę państwa, państwo dyrektorzy, krajowy punkt badawczy wspierający te podmioty – to do pierwszego pana zabierającego głos, z Polskiej Akademii Nauk – 30% to szkoły wyższe. Później tam procentowo... Małe i średnie przedsiębiorstwa. Ja rozumiem, że dla szkół wyższych jest to chleb powszedni. Ta aktywność, rywalizacja jest jak najbardziej wskazana i wykonują bardzo dobre zadania, pożyteczne i potrzebne dla gospodarki, dla innowacyjności.

Ale tam są też małe i średnie przedsiębiorstwa. Czy jest jakiś wzrost rok do roku przy programie „Horyzont Europa” dla małych i średnich przedsiębiorstw? Czy jest ich więcej? Czy starcza środków i jaka jest ta rywalizacja przy środkach? Czy dużo może skorzystać? Czy są zbyt małe środki, czy może nie wszystkie środki są wykorzystane? Czy jest wzrost projektów indywidualnych, które już są po otrzymaniu środków z poszczególnych programów?

Jakie są efekty „Horyzontu Europa”? Tu mnie prosił poseł, który musiał opuścić nasze spotkanie, żeby zadać to pytanie.

Bardzo ważny głos i potrzebny – przetwórstwo rolno-spożywcze. Właśnie środki, innowacyjność – to jest potrzebne dzisiejszej gospodarce, rolnictwu, gdyż jest to przyszłość. Później byśmy jeszcze chcieli na temat właśnie tej sprzedaży bezpośredniej, środków na przetwórstwo i możliwość sprzedaży... O tego typu programy chcemy zapytać i zwrócić się z wnioskiem do poszczególnych resortów. Może na razie tyle.

Innowacyjność podmiotów. Nie jest dużo. Tutaj uważam, że bardzo byłyby adekwatne środki, by wzmocnić ODR. ODR mają chyba jeszcze największy kontakt w szkoleniowych sprawach, związanych z dotarciem do rolników.

I na koniec takie podsumowujące zdanie. Są gigantyczne pieniądze, są duże środki, są przepiękne programy, badania i rozwój, ale idziemy na wieś i rolnicy mają problem z opłacalnością,

ze sprzedażą. Ale przede wszystkim ta opłacalność – jak zmniejszyć te koszty produkcji? I tutaj jest duże pole do popisu, do działania.

Stały doradca Komisji Marek Wigier:

Jeśli państwo pozwolicie, jeszcze jeden głos dotyczący samego transferu wiedzy. On trochę łączy się z działalnością naukową i ewaluacją działalności naukowej, bo jedną ze słabszych stron właśnie tej ewaluacji działalności naukowej, której poddają się instytuty badawcze, jest punktacja, punktacja czasopism. Chciałbym tylko powiedzieć o tym, że aby nasza wiedza w ewaluacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego została wysoko oceniona, musi być publikowana w czasopismach wysoko punktowanych. A takich czasopism wysoko punktowanych wydawanych przez polskie instytucje w języku polskim, szczególnie w obszarze ekonomii i finansów – bo tu mam pełną wiedzę – jest po prostu bardzo niewiele. I nasze zaangażowanie – pracowników naukowych – w badania nie przekłada się na transfer wiedzy do rolnika. Bo żaden rolnik, żaden doradca nie poszukuje informacji o nowinkach technologicznych w czasopismach anglojęzycznych, MDPI, czy w innych anglojęzycznych, tylko poszukuje w czasopismach uczelnianych wydawanych przez ośrodki doradztwa rolniczego czy przez instytuty badawcze. I nasz instytut, który posiada wydawnictwo z siedemdziesięcioletnim dorobkiem naukowym, indeksowane w Scopusie i posiadające impact factor – może nienajwyższy, ale impact factor posiadający – tak naprawdę dostaje 40 punktów za każdą publikację. To oznacza, że nie ma naukowców zainteresowanych tym, aby publikować w języku polskim w naszym wydawnictwie. I to samo dotyczy wielu innych wydawnictw uczelnianych – dlatego że przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego jesteśmy oceniani za 100 punktów, 140 punktów, 200 punktów, aby uzyskać wysoką ocenę, która pozwoli nam potem utrzymać kategorię naukową. Tak że myślę, że to jest jeden z elementów, który powinien podlegać – i podlega chyba, bo po wakacjach ma zostać ogłoszona nowa lista czasopism publikowanych... Ale to jest jeden z elementów, na który należałoby w moim przekonaniu zwrócić uwagę, aby ten transfer wiedzy do rolnictwa, do instytucji działających wokół rolnictwa rzeczywiście wesprzeć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Czy państwo dyrektorzy chcieliby się odnieść do pytań?

Dyrektor departamentu MNiSW Michał Doligalski:

Jeśli można, to ja bym zaczął.

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MNiSW Michał Doligalski:

Jeśli można, to zaczynam od końca. Rzeczywiście teraz w ministerstwie trwają prace zarówno nad nową listą czasopism naukowych, jak i mówimy tutaj o całym procesie ewaluacji. Ale zachęcam, bo będą takie konsultacje społeczne... Z tego co wiem, w jednym i w drugim zakresie warto, żeby ten głos był przedstawiony. Tutaj wspominał pan o ocenie dorobku naukowego, który – jak wiadomo – jest w części też skupiony, że tak powiem, na publikacjach i na punktacji czasopism, ale też jest dostrzegany i pogłębiany w tym momencie taki obszar związany z popularyzacją nauki. Zatem w tym momencie ta publikacja wyników i współpraca międzynarodowa – bo nie możemy się od tej współpracy międzynarodowej całkowicie odciąć... Musimy pokazywać nasze wyniki badań, tak żeby chociażby budować partnerstwa do projektów europejskich i z „Horyzontu Europa”. Ale z drugiej strony też ważnym elementem jest popularyzacja nauki, czyli dotarcie z tymi rozwiązaniami do szerszego grona odbiorców, nienaukowców, chociażby na terenie naszego kraju. Jeżeli mówimy o takim stricte transferze wyników badań naukowych, to ten problem takiej doliny śmierci, w której część rozwiązań technologicznych, że tak powiem, nie wydostaje się, też jest przez nas dostrzegany. Tutaj mówimy o takim horyzontalnym spojrzeniu, nie tylko w kontekście rolnictwa, ale ogólnie o całym transferze wiedzy do przemysłu. I tutaj już ministerstwo podjęło szereg działań związanych zarówno z analizą istniejących centrów transferu technologii, które są przy uczelniach, jak i całego w zasadzie ekosystemu. Został powołany zespół do spraw wzmocnienia transferu wyników badań naukowych, który chociażby już też przekazał część swoich rekomendacji w zakresie ewaluacji. A więc ten problem jest przez nas, że tak powiem, dostrzegany i w miarę możliwości go będziemy starali się rozwiązać.

Tutaj na pytania panów przewodniczących dotyczących szczegółowych liczb zakończonych projektów... Nie dysponuję na ten moment tymi danymi, ale uzupełnimy je i prześlemy. Natomiast jeżeli spojrzymy tak globalnie na udział nasz jako kraju w „Horyzoncie Europa”, nie tylko z zakresu rolnictwa, to jest dostrzegalny taki trend wzrostowy w liczbie projektów, aczkolwiek oczekiwaliśmy, żeby tych projektów było jeszcze więcej.

Choć z wielu względów nie jest to taka prosta sprawa. Też odpowiadając na te pytania – z natury „Horyzont Europa” to jest współpraca międzynarodowa. Wymagany, najlepiej postrzegany i potrzebny jest udział partnerów międzynarodowych. Też zależy nam na tym, żebyśmy jak najbardziej występowali jako liderzy projektów, a nie tylko jako uczestnicy – tutaj była o tym mowa, bodajże, jeżeli dobrze pamiętam, w 5% występujemy jako liderzy projektów. Myślę, że takie forum, w którym te wiodące jednostki, chociażby z obszaru rolnictwa, które osiągnęły już sukces i mogłyby podzielić się takimi swoimi osiągnięciami, ale też dobrymi praktykami w tym, jak te projekty zdobywać, na forum tej Komisji czy innym, w innej formule – byłoby to jak najbardziej wskazane. Bo jakby w tych danych, które dostarczyliśmy, wyłania się kilku takich liderów, którzy mogliby pociągnąć większą ilość instytutów. Chociaż uzyskanie środków w ramach „Horyzontu Europa” nie jest łatwe, bo tu już mamy konkurencję międzynarodową. Nasz poziom sukcesu jest troszeczkę niższy od średniej, o ok. 3% procent. Mamy ok. 20% sukcesu w pozyskaniu środków. No ale czemuż nie można by było powalczyć o więcej?

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Dziękuję bardzo panu dyrektorowi.

I tu proszę również pana dyrektora.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Krzysztof Janiak:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Pytań było bardzo dużo, też bardzo dużo komentarzy. Ja postaram się odnieść, jeśli dobrze zapamiętałem, do większości z nich. Nie wiem, czy mi się uda do wszystkich. Również postaram się, żeby moja odpowiedź była krótsza niż moja wcześniejsza wypowiedź – bo tematów jest masa.

Pierwszy głos pana przewodniczącego i izby rolniczej z Podlasia. Wiele tematów, które pan poruszył, nie dotyczy innowacji. My skupiamy się na innowacjach. One są zapewne słuszne, natomiast ciężko mi się odnieść, bo nie dotyczą innowacji. Natomiast to, co pan powiedział, jeżeli chodzi o efekty tej pracy już konkretnej, właśnie tych projektów innowacyjnych – rzeczywiście projekty są o charakterze badawczym, prawda? Czyli są prowadzone głównie pod kątem badawczym. Natomiast, tak jak ja wspominałem, szczególnie w działaniu „współpraca w grupach operacyjnych” zaangażowani są rolnicy. Tam jest wprowadzony przez ministra rolnictwa wymóg, że członkiem takiej grupy operacyjnej musi być rolnik. Jak wspominałem, jest ich już 450. Szykujemy się na kolejne kilkaset. Wydaje nam się, że właśnie wprowadzenie rolnika na etapie przygotowania projektu, realizacji projektu i później właśnie wdrażania projektu gwarantuje, że te projekty są wykorzystywane w praktyce. Ja oczywiście jestem później do dostępny dla pana przewodniczącego. Możemy przekazać bardzo szczegółowe informacje. Są bazy danych. Sieć innowacji w rolnictwie prowadzi bazę danych projektów. Są dokładne informacje, gdzie i jakie efekty są osiągane.

Oczywiście – tak jak powiedział pan przewodniczący Rzepa – co do innowacji można się kłócić... Dyskutować, przepraszam, tu wszyscy dyskutują. Ja już zajmuję się tym parę lat, ale nie widziałem jeszcze jednej dobrej odpowiedzi, żeby ktoś powiedział, co to jest innowacja tak naprawdę. A więc innowacje są oceniane pod każdym jakby programem, projektem, w zależności od sektora, resortu, na różnych etapach.

Na początku – czy te nasze projekty są innowacyjne, czy nie? Z tych 450. Na początku realizacji, w 2018 r. – bo również brałem w tym udział – były postawione bardzo ostre wymagania innowacyjne dla tego typu projektów. Ze stu wniosków przeszło dziewięć. No więc można powiedzieć, że OK, dziewięciu było superinnowacyjnych, ale pozostałych dziewięćdziesięciu się narobiło. Może zahaczali troszkę o innowacje, ale zostali odrzuceni, bo innowacja została oceniona – że to nie jest ta superinnowacja. Czyli tu jest bardzo taka płynna ta relacja. Natomiast generalnie obojętnie, czy innowacja ma charakter duży, mały – możemy dyskutować – wydaje nam się, że jeżeli chodzi o projekty, działania, współpracę grup operacyjnych, są te efekty wdrażane.

Jeżeli chodzi o projekty „Horyzontu Europa”, to są projekty duże, badawcze, upowszechnieniowe, więc tutaj ciężko jest też może zawrzeć ten element konkretnego wdrożenia na polu, chociaż też o tym w wielu projektach jest mowa – za chwileczkę do tego przejdę.

Projektów dotyczących badań nad glebą jest coraz więcej w „Horyzoncie Europa”. Ja tu mam całą listę. Mogę też wymienić, ale myślę, że może prześlę takie informacje zainteresowanym. Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa z Puław, o którym pan prezes mówił, realizuje kilka projektów dotyczących gleby i wody.

Odpowiadając tutaj przy okazji na pytanie pana posła Rzepy – to IUNG był liderem w projekcie NBSOIL. Czyli to jest projekt związany z zaprojektowaniem programu nauczania, który umożliwi wyspecjalizowanym doradcom glebowym w ramach doradztwa rolniczego wdrożenie działań i szkoleń związanych ze zdrowiem gleby poprzez wprowadzenie praktyk opartych na naturalnej uprawie. Projekt skupia się na wielofunkcyjnych kategoriach praktyk w celu opracowania całościowego podejścia do gospodarowania gruntami i zdrowia gleby, czyli również kwestie związane z próchnicą, o czym była mowa, i sprawy związane z nawadnianiem. To jest ten jeden z projektów, którego IUNG jest liderem.

Przy tej okazji powiem, że realizacja projektów jako lider jest, tak jak wspomniałem, niezwykle wymagająca nie tylko od strony naukowej, ale właśnie organizacyjnej i finansowej. Jednostki muszą być bardzo mocne, bo biorą na siebie cały ciężar realizacji projektu za kilkanaście milionów złotych przez kilka lat. Dlatego z naszych jednostek, dwunastu podległych ministrowi rolnictwa, Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa jest w jednym projekcie liderem, natomiast w pozostałych kilkudziesięciu jesteśmy partnerami – co również wymaga dużego zaangażowania, potencjału i finansów.

Jednostki doradztwa rolniczego – tu również odpowiadając na pytanie pana posła Rzepy – sześć z nich bierze udział w projektach. I są to: Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie, które jest liderem, realizuje jedenaście tych projektów, wspólnie z Kujawsko-Pomorskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Minikowie, który jest taką drugą wiodącą jednostką, jeżeli chodzi o projekty, Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego, Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego, który jest również w konsorcjum dotyczącym projektu związanego z siecią bioekonomii na obszarach wiejskich, Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego, realizujący projekty związane z cyfryzacją, i jako ostatni Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego, który jest zaangażowany w realizację projektów horyzontowych. Wydaje mi się, że tu kluczowe jest też to, co powiedziałem – że jeszcze kilka lat temu ośrodki nie brały udziału w tych projektach. Dopiero od kilku lat biorą udział, więc i tak zaangażowanie jest duże, postęp jest duży. Natomiast, tak jak wspomniałem, wymaga to wsparcia jednostek. To chyba też było powiedziane przez pana przewodniczącego, że jednostki doradztwa rolniczego powinny być wspierane finansowo i organizacyjnie. Powinny zatrudniać ekspertów, nawet nie tyle od rolnictwa, ile od projektów – bo jak wiemy, przygotowywanie projektów i ich realizacja to też jest sztuka. I do tego są potrzebni specjaliści, których, nie ukrywajmy, na pewno częściowo brakuje w jednostkach doradztwa rolniczego. Natomiast wydaje nam się, że przez te kilka lat sześć jednostek pokazało, że są w stanie to realizować. Mijmy nadzieję, że pozostałe też dołączą.

Jeżeli chodzi o konkretny przykład – była mowa o profesor z Niemiec, która pokazywała cztery obory, my mamy, panie przewodniczący, też masę takich projektów. Zapraszamy do kontaktu i w ramach sieci gospodarstw demonstracyjnych, wizyt studyjnych takie projekty są demonstrowane. Dotyczą i produkcji roślinnej, i zwierzęcej. Krajowa Sieć Gospodarstw Demonstracyjnych jest w stanie zaprezentować, jak myślę, nie gorsze przykłady niż z Niemiec.

Było pytanie pana przewodniczącego o COBORU – w jakim projekcie bierze udział. A więc Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych bierze udział w projekcie związanym z KPO – w ramach KPO rolnictwo 4.0, „Inwestycje rozbudowy publicznego zaplecza analityczno-laboratoryjnego w sektorze hodowli roślin”. I tu została podpisana umowa, COBORU realizuje ten projekt łącznie z pozostałymi dwunastoma jednostkami, instytutami badawczymi podległymi pod ministra rolnictwa i rozwoju wsi i z Krajową Stacją Chemiczno-Rolniczą. Łącznie mówię jako program cały... Bo projekty są realizowane przez poszczególne instytucje niezależnie.

Wydaje mi się, że to by było na tyle. Przepraszam, jeszcze pszczelarstwo. Jeżeli chodzi o pszczelarstwo, to tu też chyba jest troszkę postęp. Oczywiście, pewnie, tak jak pan przewodniczący powiedział, jest pewien niedosyt. Natomiast pszczelarstwo zostało wprowadzone jako oddzielny instrument teraz do planu strategicznego WPR na lata 2023–2027. Kiedyś nie było

wydzielonego. Teraz jest niezależny instrument. Obecnie były nabory w ramach instrumentu interwencji 66. I tam są projekty związane z pracami naukowo-badawczymi w sektorze pszczerlarstwa. Myślę, że o tym pan przewodniczący wie. Jeżeli nie, to oczywiście... Ja wiem, że to może jest mała skala, niemniej jest to wprowadzone od 2023 r. i teraz funkcjonuje. Ten projekt wchodzi właśnie w fazę realizacji. Miejmy nadzieję, że też będzie w stanie jakoś wspomóc innowację.

Może tyle. I podsumowując tylko, tak jak tu już było mówione, kwestie związane z projektami oprócz tej sfery badawczej i wypracowania konkretnych efektów mają ten aspekt właśnie upowszechnieniowo-wdrożeniowy. To było mówione szczególnie przez pana Kazimierza. I tutaj kwestia upowszechniania, kwestia chwil transferu wiedzy jest niezwykle trudna. Dlaczego? Dlatego że to u rolnika jest ta wiedza i rolnik musi sam się zgodzić na to upowszechnianie. Tworzenie Krajowej Sieci Gospodarstw Demonstracyjnych trwa kilka lat. Mamy ponad dwieście, ale to wymagało dużo pracy i sami rozumiemy, że jeżeli mamy swoje dokonania, a przy projektach naukowych to i patenty, nie jest to takie proste i nie wszyscy chętnie to udostępniają. A więc z tym jest bardzo duży problem. U nas jeszcze dochodzi RODO. I też na przykład, jak próbujemy udostępniać informacje, podawać namiary nawet na rolników – nie ma możliwości. My nie mamy możliwości. To musi iść przez odpowiednie procedury, przez odpowiednie mechanizmy sieci. No niestety, to już są przepisy ogólnokrajowe. RODO...

Członek zarządu Podlaskiej Izby Rolniczej Zdzisław Łuba:

Przepraszam, że się wtrącę. To, co mówiłem, że ten profesor z Niemiec mówił – tam udostępnione jest dla wszystkich rolników i dla studentów... U nas gospodarstwo demonstracyjne niestety... Jest RODO i nie wiadomo, gdzie to jest.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Krzysztof Janiak:

Panie przewodniczący, od razu odpowiem – zapraszam, Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie koordynuje Krajową Sieć Gospodarstw Demonstracyjnych i na pewno można... Nie jest to może dotarcie bezpośrednio do rolnika, ale przez koordynatora można dotrzeć do każdego rolnika. Przez koordynatora. Koordynatorzy mają tę wiedzę. Ona nie może być upowszechniana, jak mówię, powszechnie z nazwiska. Natomiast przez koordynatora można spokojnie dotrzeć do każdego gospodarstwa. To ręczę i gwarantuję, bo korzystamy z tego bardzo często – bo te gospodarstwa bardzo mocno wspieramy. I to jest właśnie też element upowszechniania informacji, dzielenia się wiedzą. Też jeszcze dołożone do tego jest... Tak jak ja wspominałem, rolnik jest od produkcji, on nie jest od upowszechniania i dzielenia się wiedzą. Rolnik robi to z dobrej wierz. Natomiast ostatnio są wprowadzone mechanizmy finansowe wsparcia rolnika, żeby zbudować jakąś salkę u niego, rzutnik kupić, opłacić nawet tę jego pracę. Są pewne rekompensaty finansowe i dzięki temu wydaje mi się, że gospodarstwa demonstracyjne rzeczywiście aktywniej biorą udział w upowszechnianiu – bo rolnik też z tego coś uzyskuje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Dziękuję bardzo panu dyrektorowi.

Podsumowując jeszcze – tu był taki wniosek pana przewodniczącego Jarosława Rzepy o tych aktywniejszych beneficjentów programu „Horyzont Europa”, o przedstawienie przez nich innowacyjnych projektów wraz z ich wdrożeniem. To będzie sprawa być może technicznie trudna na następne posiedzenie. Myślę, że po rozmowie z biurem Komisji prześlemy zaproszenia na kolejne posiedzenia z programem, który będzie tutaj... Zgodnie z harmonogramem, czy z kolejnym...

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie podkomisji stałej do spraw biogospodarki i innowacyjności w rolnictwie. Bardzo serdecznie państwu dziękuję – panom dyrektorom, organizacjom pozarządowym, instytucjom ze wszystkich branż.